

Jubileusz turystyczny w Lwówku Śląskim

W dniu 18 grudnia 2010 roku we Lwówku odbyła się uroczystość z okazji 51 rocznicy powstania Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego "Ziemi Lwóweckiej". Zaproszenie na tą uroczystość otrzymałem już dawno, ale wciąż zastanawiałem się czy taka nieokrażła rocznica jest czymś wyjątkowym. W tym samym dniu miałem też zaproszenie na uroczystości związane z 60-rocznicą utworzenia PTTK. Jednak po starannym przemyśleniu podjąłem decyzję by odwiedzić Lwówkę. Wpływ na to miało kilka spraw. Po pierwsze poznałem już niektórych działaczy z Lwówka. Ale była to znajomość powierzchowna. Pomyślałem sobie, iż dobrze byłoby przekonać się jak działają oni w grupie. Poza tym Komisja Krajoznawcza Oddziału Sudety Zachodnie, jak i sam Oddział, podejmuje wspólne wyzwania dotyczące naszego regionu. Nie możemy przecież mieszkając tak blisko siebie działać w pojedynkę, tak jakbyśmy nie byli sąsiadami.



I muszę powiedzieć, że wcale nie żałuję, iż przyjechałem do Lwówka zamiast do Warszawy. Okazało się bowiem, że działaczy z Lwówka można śmiało dawać za przykład działalności grupowej. Stworzyli oni świetny zespół, który organizuje wiele wspaniałych imprez krajoznawczo-turystycznych, promujących ich "Małą Ojczyznę". A najważniejsze jest to, że działacze ci to zespół młodych ludzi, a co za tym idzie, mających chęć do robienia czegoś za darmo. Robienia czegoś nie tylko dla siebie, ale także dla innych. Co prawda, z racji swojego wieku, nie zawsze są dyspozycyjni, muszą przecież pracować, a niektórzy z nich pozakładali rodziny. I zdarza się iż, tak jak tu, przychodzą na imprezę ze swoimi dziećmi. Ale czyż my tak nie robiliśmy. Takie działania doprowadzą przecież w przyszłości do tego, że te dzisiejsze maluchy złapią bakcyła turystyki i wyrosną na osoby wrażliwe, dostrzegające otaczające je piękno. Na pewno będą interesować się historią i zabytkami. Bo po prostu będą ciekawe, by poznać przyczynę takiego zainteresowania u ich rodziców.



Muszę uwypuklić tu jedną sprawę. Otóż jadąc do Lwówka wiedziałem, że jest tam Oddział PTTK, że są tam czynni działacze, że coś się tam dzieje. Ale nie przypuszczałem, że jest ich tak wielu. Nie przypuszczałem także, że swoimi pozytywnymi pomysłami potrafili zarazić do swojej działalności osoby nie będące formalnie w Towarzystwie, a także potrafiły zainteresować swoimi poczynaniami miejscowe władze i różne firmy, bez wsparcia których niewiele można zdziałać. A podczas naszego spotkania okazało się jak wielu mają oni sprzymierzeńców. Dlatego z okazji rocznicy przygotowano wyróżnienia w postaci medali i dyplomów. Nie będę tutaj wyliczał uhonorowanych w ten sposób. Powiem tylko, bo to dla mnie jak i działaczy z Jeleniej Góry ważne. Wyróżniono kilka osób z Jeleniej Góry. Cała lista wyróżnionych umieszczona jest na stronie Oddziału "Ziemi Lwóweckiej".



Ja, ze swej strony powiem tylko jedno. Jeśli każdy Oddział PTTK będzie miał taką grupę działaczy to nasze Towarzystwo przetrwa te ciężkie czasy i tak jak kiedyś będzie postrzegane jako to, które wytycza kierunek turystyki dla, przede wszystkim, ludzi młodych, dopiero wchodzących w życie i próbujących znaleźć dla siebie sposób na życie, zarówno w turystyce jak i dla turystyki.

Życzę Wam jeszcze wielu jubileuszy i by kiedyś Wasze miejsca zajęły Wasze dzieci.

Tekst i foto - Krzysztof Tęcza